

BALETY HISZPAŃSKIE

Zdjęcia:
MACIEJ B. BRZozowski

Na ten wieczór w Teatrze Wielkim składają się dwa balety niezwykle oryginalnie pomyślane i skomponowane przez polskich twórców. Jeden na kanwie utworu Federica Garcii Lorki, który zainspirował autorkę libretta „Yermy” Marię Straszewską. Drugi zatytułowany „Goya” jest zupełnie samodzielną próbą znalezienia widowiskowego wyrazu dla scen z życia i twórczości wielkiego malarza hiszpańskiego, próbą na jaką pokusił się tworząc libretto tego baletu Mirosław Bujko. Oba mają ambicje ukazania w teatrze tańca dramatów ludzi uwikłanych w trudne sytuacje psychiczne, moralne, obyczajowe. W „Yermy” tytułową rolę kreuje tancerka Anna Staszak. Jest to dramat wielkiej miłości i wielkiego zawodu, który łączy w konsekwencji pełne pasji, rozchwiania, wzbudzenia uczucia nienawiści i zbrodnię. Su-

rowe obyczaje hiszpańskiej wsi zaciążyły na życiu Yermy i one też współtworzą klimat i aurę sceniczną tego utworu. Balet „Goya” mający przedstawić zarysowane fragmentarycznie losy i przeżycia malarza, który jak wiemy wdawał się w romanse i intrygi dworskie, jest w zasadzie ciągiem żywych obrazów scenicznych, które mają się ułożyć w dramat życia artysty na tle epoki, jakiej dawał też wyraz w swych dziełach. W roli młodego Goyi, zakochanego w księżnej Alba (Barbara Kryda) tańczy Jerzy Kosjanik. Sceny zbiorowe są komponowane tak, jak gdyby były przeniesione z płócien Goyi. Wspomaga te obrazy, dodaje im ekspresji, a czasem i nią przesycza projekcja autentycznych dzieł malarskich i grafik wielkiego Hiszpana. Całości towarzyszy hiszpańska muzyka baletowa Manuela de Falli.

Scena z baletu „Yerma” w Teatrze Wielkim



Scena z baletu „Goya” w Teatrze Wielkim





„Goya” w Teatrze Wielkim (o „Baletach hiszpańskich” – na str. 6)

Fot. Maciej B. Brzozowski

IKS

INFORMATOR KULTURALNY STOLICY

IKS